

Er Filo, Tylko z Tobą

twe ciało, twe ciało
rozkładam skrzydła jak anioł
chce budzić się rano
i patrzeć na ciebie
bo nigdy mi mało
gdy nie miałem nic
to byłaś tu przy mnie
ja te zamki z piasku zamieniałem w willę
bo będąc tu z tobą
już wiem że nie zginę
twe ciało, twe ciało
rozkładam skrzydła jak anioł
chce budzić się rano
i patrzeć na ciebie
bo nigdy mi mało
gdy nie miałem nic
to byłaś tu przy mnie
ja te zamki z piasku zamieniałem w willę
bo będąc tu z tobą
już wiem że nie zginę

dziś jebać to siano
chce tylko braci rodzinę
i widzieć cie nago
przy zachodzie słońca
nie płaczącą w kinie
żaden romantyk
choć wrażliwe serce
i choć jeden skurwiel
to widzisz tą łeske
z pod bloku chłopak
co pisał ci wiersze

byłem w tym gównie
wiesz nie miałem nic
traciłem wszystko
wycierałem łzy
jebać ten syf
jebać to wszystko
za sobą braci co zawsze mam blisko
mała złap dłoń uciekną problemy
szeptaj mnie czule
już wiem czego chcemy
powiedz że kochasz
że jesteś na zawsze
ty wiesz czego pragnę

spadam w dół tonę w smutkach zostań przy mnie
każdą noc każdy dzień zostań przy mnie
bo tylko z tobą wyjde
bo tylko z tobą mała
ten świat jest dla nas
pierdole to co gadasz

twe ciało, twe ciało
rozkładam skrzydła jak anioł
chce budzić się rano
i patrzeć na ciebie
bo nigdy mi mało
gdy nie miałem nic
to byłaś tu przy mnie
ja te zamki z piasku zamieniałem w willę
bo będąc tu z tobą
już wiem że nie zginę

